

Krzysztof Augustyniak

Straż Bezpieczeństwa w województwie płockim w pierwszym okresie powstania listopadowego

Meritum 5, 75-88

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STRAŻ BEZPIECZEŃSTWA W WOJEWÓDZTWIE PŁOCKIM W PIERWSZYM OKRESIE POWSTANIA LISTOPADOWEGO

Powstanie listopadowe jest jednym z bardziej znanych wydarzeń w polskiej historii. Pamięć o nim i o wynikłej z niego „wielkiej emigracji” przez pokolenia była przechowywana w świadomości polskiej. Obecnie, gdy coraz większą popularność zyskują badania regionalne, warto zastanowić się, jaki przebieg miało powstanie na polskiej prowincji. Województwo płockie należy do najsłabiej opracowanych w tym względzie. Brakuje rozprawy, która w sposób całościowy traktowałaby o powstaniu listopadowym na jego terenie. Częściowo lukę tę uzupełniają prace Adama Białczaka¹, Janusza Szczepańskiego² i, w nieco zbyt popularnej formie, Marii Macieszyny³. Problem powołania i działalności Straży Bezpieczeństwa w poszczególnych województwach poruszali w swoich badaniach m.in. Jan Skarbek⁴ oraz Alina Barszczewska⁵.

Materiału do rozważań nad losami Straży Bezpieczeństwa w województwie płockim dostarczyły przede wszystkim bardzo cenne archiwalia zgromadzone w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie⁶. Znajdują się tam materiały dotyczące powołania Straży Bezpieczeństwa, jej liczebności oraz wykonywanych przez nią obowiązków. Uzupełnienie kwerendy archiwalnej stanowią Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831 r.⁷, wydane przez Bronisława Pawłowskiego. Są one do dziś najkompletniejszym wydaniem materiałów źródłowych z okresu polskiej rewolucji. Interesujące pod względem

¹ A. Białczak, *Organizacja lokalnej siły zbrojnej w Obwodzie Ostrołęckim i Przasnyskim w czasie Powstania Listopadowego*, *Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego* 1996, z. 10, s. 76–92.

² J. Szczepański, *Obwód pułtuski w czasie powstania listopadowego*, Pułtusk 1987.

³ M. Macieszyna, *Powstanie listopadowe w Płocku*, Płock 1921.

⁴ J. Skarbek, *Województwo lubelskie w powstaniu listopadowym 1830–1831*, t. 1, Lublin 2011.

⁵ A. Barszczewska, *Województwo kaliskie i mazowieckie w powstaniu listopadowym 1830–1831*, Łódź 1965.

⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej AGAD], *Władze Centralne Powstania Listopadowego*.

⁷ *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831* [dalej Źródła], wyd. B. Pawłowski, t. 1, Warszawa 1931.

badawczym informacje znajdujemy także w ówczesnej prasie powstańczej, szczególnie w *Dzienniku Urzędowym Województwa Płockiego*⁸.

Straż Bezpieczeństwa była pierwszą formacją utworzoną z woli władz naczelnych. Prace nad jej powołaniem zapoczątkował Gustaw Małachowski, który 30 listopada 1830 roku złożył projekt powołania formacji o nazwie Gwardia Narodowa. Propozycja ta została przedstawiona na posiedzeniu Rady Administracyjnej. Po dłuższej dyskusji projekt został przyjęty. Na wniosek ks. Ksawerego Druckiego-Lubeckiego, pełniącego wówczas funkcję ministra skarbu, zmieniono nazwę formacji. Nazwano ją Strażą Bezpieczeństwa. Było to spowodowane tym, że elementy zachowawcze zasiadające w Radzie Administracyjnej obawiały się, że wcześniejsza nazwa zbyt mocno będzie się kojarzyć z rewolucjami, jakie miały miejsce we Francji i Belgii⁹.

Wyżej wspomniane zabiegi stanowiły również swego rodzaju kartę przetargową w negocjacjach z carem Mikołajem I. Z jednej strony Rada Administracyjna starała się zapanować nad wydarzeniami, które mogły zaowocować rewolucją społeczną, z drugiej, pacyfikowała nastroje radykalnej części społeczeństwa, stwarzając pozory zbrojeń i przygotowania militarnego do siłowej rozprawy z Cesarstwem Rosyjskim. Jak wspominają znawcy tematu, na czele z Aliną Barszczewską i Janem Skarbkim, powołanie Straży Bezpieczeństwa było w rzeczywistości zabiegiem mającym na celu ochronę własności zamożniejszych warstw społecznych¹⁰.

Dodatkowymi korzyściami wynikającymi z powołania formacji o charakterze paramilitarnych były możliwość wybrania rekruta i stworzenie rezerwuaru sił na potrzeby późniejszej mobilizacji. Ludność chłopska z reguły niechętnie traktowała obowiązek wstępowania w siły zbrojne w czasie wojny. Poprzez powołanie Straży Bezpieczeństwa łagodzano, przynajmniej częściowo, niezadowolenie¹¹.

2 grudnia 1830 roku Rada Administracyjna Królestwa Polskiego wydała postanowienie powołujące Straż Bezpieczeństwa w miastach. Stworzenie nowej formacji motywowano następująco:

⁸ *Dziennik Urzędowy Województwa Płockiego* [dalej DUWP].

⁹ A. Barszczewska, op. cit., s. 53; J. Skarbek, *Województwo lubelskie*, s. 243–244.

¹⁰ J. Skarbek, *Znaczenie mobilizacji sił zbrojnych na prawobrzeżu Wisły w powstaniu 1830–1831 roku*, w: *Rola militarna Wisły w dziejach Polski, cz. 1 (od czasów piastowskich do 1864 r.)*, red. K. Myśliński, Warszawa 1992, s. 229.

¹¹ W. Tokarz, *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa 1994, s. 108; J. Skarbek, *Województwo*, s. 244.

W zamiarze zapewnienia spokojności publicznej, chcąc [tak w źródle – K. A.] oraz postawić władze miejscowe w stanie, aby przy zmieniać się mających konsystencjach Wojska, własność i bezpieczeństwo osobiste zachować mogły pod opieką¹².

W myśl wspomnianego postanowienia we wszystkich miastach Królestwa Polskiego miała zostać utworzona Straż Bezpieczeństwa. Rada Administracyjna dawała organizatorom na przeprowadzenie tego przedsięwzięcia trzy dni. W skład formacji powołani zostali wszyscy mężczyźni zdolni do noszenia broni. Ich wiek określono na 18–45 lat. Wyłączeni ze służby zostali duchowni oraz urzędnicy znajdujący się w czynnej służbie. Obowiązek sporządzenia list osób kwalifikujących się do służby w Straży Bezpieczeństwa spoczywał na burmistrzach lub prezydentach miast. Spisywani mężczyźni zostali podzieleni na następujące grupy: właściciele nieruchomości, kupców, „naczelników rękodzielni, rzemiosł i warsztatów” oraz czeladź. Ze spisu wyłączeni zostali także cudzoziemcy, którzy mieli prawo „uwolnienia od popisu”. Ostateczną decyzję podjąć mogli sami zainteresowani. W oddziałach dowództwo sprawowali setnicy wybrani spośród właścicieli nieruchomości i kupców. Funkcję dziesiątników, oprócz przedstawicieli dwóch wyżej wymienionych grup, mogli sprawować także „naczelnicy”. W myśl postanowienia jednym z zadań setników i dziesiątników był nadzór nad uzbrojeniem Straży Bezpieczeństwa „ile możliwości odpowiadającym celowi”¹³. Członkowie formacji mieli dwa razy w ciągu tygodnia odbywać przegląd. Kolejnym obowiązkiem było regularne odbywanie nocnych patroli według wyznaczonej kolejności. Poza tym obywatele tworzący Straż Bezpieczeństwa zobowiązani byli do pełnienia służby wartowniczej na rogatkach miast oraz w tych miejscach, które ze względu na swoje znaczenie tego wymagały¹⁴. Rada Administracyjna określała, że w skład uzbrojenia członka omawianej formacji wchodziła „wszelka broń palna” oraz kosa osadzona na sztorc lub pika¹⁵.

Część druga postanowienia zawierała uwagi ogólne skierowane do władz na prowincji. W artykule ósmym zobowiązano burmistrzów i prezydentów miast do przekazania w terminie trzech dni raportów dotyczących tworzenia Straży Bezpieczeństwa. Raporty miały trafić do komisarzy obwodowych, którzy z kolei przekazywali je Komisjom Wojewódzkim, te zaś wydziałowi wykonawczemu. Przepisy szczegółowo określały, co miał zawierać wspomniany

¹² AGAD, 231a, k. 3; Źródła, s. 15–16.

¹³ AGAD, 231a, k. 3.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ AGAD, 231a, k. 4.

raport. Prezydentów i burmistrzów zobowiązywano do podania dokładnej liczby osób powołanych w szeregi Straży Bezpieczeństwa wraz z określeniem posiadanego przez nich uzbrojenia¹⁶.

W ostatnim artykule postanowienia zobowiązywano Komisje Wojewódzkie do rozesłania jego treści w jak najkrótszym czasie do Komisarzy Obwodowych. Ci zaś przekazać je mieli burmistrzom i prezydentom „tak, iżby najodleglejsze miasto w ciągu 48 godzin zawiadomione było”¹⁷.

Następnego dnia Rada Administracyjna wydała postanowienie, które powoływało Straż Bezpieczeństwa także na wsi. W myśl tych rozporządzeń wójtowie gmin zobowiązani zostali do sporządzenia w ciągu 24 godzin od otrzymania postanowienia spisu ludności męskiej w wieku od 18 do 45 lat. Obywatele, którzy podlegali spisowi mieli zostać uzbrojeni w ciągu 12 godzin w broń palną oraz w kosy postawione na sztorc. Utworzone oddziały podzielono na setnie i dziesiętnie, podobnie jak to miało miejsce w wypadku Straży Bezpieczeństwa w miastach. Na wsiach tak jak w miastach faworyzowano przedstawicieli warstw zamożnych. Ludzi do pełnienia funkcji dziesiętników i setników w oddziałach formowanych na wsi wybrać miano spośród gospodarzy osiadłych. W ten sposób Rada Administracyjna chciała zapobiec przejściu kontroli nad oddziałami przez żywoły radykalne, przez które mógł zostać zagrożony porządek społeczny, czego obawiali się przedstawiciele władzy. Do obowiązków nowej formacji należały przeglądy, które odbywały się w każdą niedzielę oraz pełnienie nocnych patroli na terenie wsi. W ostatnim artykule omawianego postanowienia wójtowie zostali zobowiązani do przekazania raportów dotyczących liczebności i uzbrojenia Straży Bezpieczeństwa komitetom obwodowym w nieprzekraczalnym terminie 48 godzin¹⁸.

Komisja województwa płockiego otrzymała oba omówione postanowienia 4 grudnia i niezwłocznie przystąpiła do ich realizacji¹⁹.

Obywatele województwa płockiego należeli do najbardziej patriotycznych w całym Królestwie Polskim. W związku z tym w początkowym okresie powstania wyprzedzali zazwyczaj rozporządzenia władz naczelnych dotyczące formowania różnych oddziałów (np. pułk jazdy dymowej). Podobnie rzecz miała się ze Strażą Bezpieczeństwa. Mieszkańcy Płocka rozpoczęli organizację Komitetu Przestrzegającego Bezpieczeństwa, którego zadaniem było zabezpieczenie porządku „od tych elementów, które podczas wszelkich ruchów

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ AGAD, 231a, k. 5.

¹⁹ AGAD, 477a, k. 174.

wolnościowych wypelzają z ciemnych zakątków i zbrodniczymi, krwawymi zamachami hańbią szlachetne porywy”²⁰.

Komitet Przestrzegający Bezpieczeństwa ściśle współpracował z komisją wojewódzką. Młodzi przedstawiciele majątnych warstw społeczeństwa na czele z kasztelanem Henrykiem Nakwaskim i sędzią pokoju Wojciechem Kwasięborskim rozpoczęli organizację Straży Narodowej na terenie całego województwa płockiego. Wyznaczeni zostali dowódcy a komitet miejski został wcielony przez zarząd Straży Narodowej²¹.

W pierwszej dekadzie grudnia wystąpiły różne problemy związane z organizacją Straży Bezpieczeństwa. Pierwszym był brak dowódców obwodowych. Niektórzy z nich, chociaż zostali wybrani, to jednak nie zjawili się dostatecznie szybko w podlegających sobie jednostkach administracyjnych. Za przykład może służyć obwód ostrołęcki. W piśmie z dnia 10 grudnia 1830 roku skierowanym do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji (dalej KRSWP) tamtejszy komisarz stwierdzał, że ppłk Karol Zieliński, który miał pełnić obowiązki organizatora Straży Bezpieczeństwa jeszcze nie przybył. Urzędnik dodawał, iż „Od pośpiechu więc przybycia komendantów zależy pośpiech uorganizowania powstania i Straży Bezpieczeństwa, która w całym obwodzie jest już w stanie czynnym”²².

Kolejnym, znacznie poważniejszym, problemem było błędne zrozumienie postanowienia Rady Administracyjnej. Najbardziej jaskrawym przykładem takiego stanu rzeczy w województwie płockim była sprawa Aleksandra Kamińskiego, organizatora Straży Bezpieczeństwa w obwodach mławskim i przasnyskim. Był on oskarżany przez Józefa Turowskiego, Naczelnika Straży Bezpieczeństwa Województwa Płockiego o nadużywanie przepisów rządowych. Kamińskiemu zarzucano, że zmusił komisarza obwodu mławskiego do dostawienia sobie około dwóch tysięcy ludzi „bez żadnego celu”. Takie postępowanie miało wywołać zaniepokojenie sąsiednich państw. Wywarło to wrażenie, jakoby zrewoltowane Królestwo Polskie gromadziło swoje siły przy granicy z Prusami. Naczelnik dodawał również, że Kamiński był już upominany, lecz nie przyniosło to spodziewanych rezultatów²³. Swoje postępowanie wyjaśniał w piśmie z dnia 6 grudnia. Wypominał on błędy w postępowaniu władz naczelnych w pierwszych dniach powstania. Oskarżał je o hamowanie najbardziej patriotycznych obywateli, co miało się odbić niekorzystnie na losach

²⁰ M. Macieszyna, op. cit., s. 8.

²¹ Ibidem.

²² AGAD, 468a, k. 8.

²³ AGAD, 468a, k. 11.

powstania. Zebranie oddziału w obwodzie mławskim motywował potrzebą przygotowania oddziału młodych ludzi do służby. W ten sposób, po odbyciu szkolenia, mieli być cennym materiałem do formowania siły zbrojnej²⁴.

Władze naczelne podporządkowały Kamińskiego najpierw Turowskiemu, a następnie 10 grudnia 1830 r. Antoniemu Mieszkowskiemu, który został mianowany dowódcą sił zbrojnych w województwie płockim. W drugiej dekadzie grudnia nie ma już śladów o kłopotach z Kamińskim²⁵.

Poza wymienionymi trudnościami organizacja Straży Bezpieczeństwa w poszczególnych obwodach przebiegała stosunkowo sprawnie. Bardzo aktywny komisarz obwodu ostrołęckiego już 6 grudnia donosił, iż na podlegającym mu terenie z inicjatywy patriotycznie nastawionych obywateli tworzą się komitety organizacyjne Straży Bezpieczeństwa. Poza tym tego samego dnia urzędnik otrzymał postanowienie powołujące Straż również we wsiach, co niezwłocznie zakomunikował wójtom gmin. Ponadto raportował on, iż sam proces tworzenia formacji już się rozpoczął²⁶.

Cztery dni później, 10 grudnia, komisarz donosił, że w Ostrołęce zebrało się już 200 ochotników. Dodawał również, że brakuje dowódcy, co uniemożliwia sformowanie Straży Bezpieczeństwa²⁷.

Pod koniec drugiej dekady grudnia proces organizacji omawianej formacji był już w końcowym etapie realizacji. Dnia 19 grudnia komisarz obwodu ostrołęckiego donosił o sformowaniu Straży Bezpieczeństwa na swoim terenie. Stwierdził, że „we wszystkich już miastach i wsiach tutejszego obwodu urządzona i uzbrojona została”²⁸. Pełniła ona z powodzeniem obowiązki przewidziane postanowieniami z dnia 2 i 3 grudnia. Łączna liczba obywateli wchodzących w skład Straży Bezpieczeństwa w tym obwodzie wynosiła 11 385 osób²⁹.

21 grudnia komisarz obwodu mławskiego donosił o ukończeniu organizacji Straży Bezpieczeństwa. Liczyła ona 11 849 głów. Była podzielona na setnie i dziesiętnie, zgodnie z postanowieniami Rady Administracyjnej. Podobnie jak to miało miejsce w obwodzie ostrołęckim, urzędnik donosił o tym, że formacja wypełnia swoje obowiązki. Brak informacji o jakichkolwiek

²⁴ AGAD, 231a, k. 116.

²⁵ AGAD, 231a, k. 28, 116–117.

²⁶ A. Biańczak, op. cit., s. 76.

²⁷ AGAD, 468a, k. 7.

²⁸ AGAD, 468a, k. 26.

²⁹ Ibidem.

nieprawidłowościach³⁰. Stan uzbrojenia Straży Bezpieczeństwa w obwodzie mławskim ukazuje tabela 1.

Tabela 1. Stan uzbrojenia Straży Bezpieczeństwa w obwodzie mławskim

Stan uzbrojenia	We wsiach	W miastach
Broń palna	589	91
Pałasze	22	14
Piki	4932	1797
Kosy	4349	55
Suma	9892	1957

Źródło: AGAD, 468a, k. 28–29.

W podanym raporcie ludność miejską wchodzącą w skład omawianej formacji dzielono według wyznania na chrześcijan i starozakonnych. Pierwsi liczyli 1170 osób, a ich stan uzbrojenia przedstawiał się następująco: 87 ludzi uzbrojonych było w broń palną, 14 w pałasze, 1015 w piki, zaś w kosy 54. Wśród Żydów cztery osoby dysponowały bronią palną, nikt nie posiadał pałaszy, 782 osoby uzbrojone były w piki, zaś tylko jedna w kosę³¹.

Z przytoczonych powyżej danych wynika wyraźnie, że najpopularniejszym uzbrojeniem była broń drzewcowa: piki i kosy. Piki używane były przeważnie w miastach. Stosunkowo duża ilość kos na wsi wynika w fakt, że była ona narzędziem rolniczym, które posiadał każdy gospodarz. Była ona także łatwa do przerobienia na broń, należało jedynie ustawić ostrze na sztorc. Zarówno w miastach, jak i we wsiach tylko nieliczni posługiwali się pałaszami. Dziwić może stosunkowo niewielki odsetek broni palnej, wynoszący 5,7%. Taki stan rzeczy wynikał z faktu, iż po pierwsze, była ona trudno dostępna, po drugie, była zbyt droga dla biedniejszych przedstawicieli społeczeństwa.

W tym samym czasie komisarz obwodu lipnowskiego donosił, że Straż Bezpieczeństwa w jego obwodzie liczy 13 508 ludzi. Z tej liczby 317 osób jest uzbrojonych w broń palną, zaś pozostałe 13 191 w kosy i piki³². Jak wynika z przytoczonych danych odsetek obywateli dysponujących bronią palną był niższy niż w obwodzie ostrołęckim i wynosił jedynie 2,4%.

³⁰ AGAD, 468a, k. 27.

³¹ Ibidem.

³² AGAD, 468a, k. 31.

Komisarz obwodu pułtuskiego donosił, że w jego obwodzie również ukończono formowanie Straży Bezpieczeństwa. Liczyła ona 11 853 osoby. Jej uzbrojenie przedstawiało się następująco: broń palna 1109, pałasze 145, piki 8943, kosy 1656. Jak można zauważyć również w Pułtuskiem najczęściej używana bronią była pika. Wynikało to z jej dostępności i łatwości wykonania, a także niskiej ceny. W porównaniu do pozostałych obwodów stosunkowo dużo osób używało broni palnej, około 9,4%³³.

Pod koniec drugiej dekady grudnia swój raport sporządził komisarz obwodu przasnyskiego. Donosił on, że:

Straż Bezpieczeństwa po wszystkich wsiach, a szczególnie miastach jest w najlepszy sposób urządzona – to jest ma swego dowódcę powiatowego Straże Bezpieczeństwa nieustannie objeżdżającego. Te Straże w obrębie kilku Gmin [tak w źródle – K. A.] mają swoich poddowódców – a do tego w gminach podzielone są na setnie i dziesiętnie, przez ten więc podział i dozór zwierzchników jest porządek i sztyk prawie wojskowy zachowany³⁴.

Liczebność Straży Bezpieczeństwa w obwodzie przasnyskim wynosiła 9 437. Z tej liczby 8 888 obywateli było uzbrojonych w kosy i piki, zaś 549 w pistolety. Odsetek posiadaczy broni palnej stanowił 6,2% ogółu³⁵.

Tabela 2. Straż Bezpieczeństwa w województwie płockim 21 grudnia 1831 roku

Obwód	We wsiach	W miastach
Płocki	7 165	2 182
Pułtuski	9 852	2 001
Przasnyski	9 093	1 349
Mławski	8 674	877
Lipnowski	11 812	1 696
Ostrołęcki	9 164	1 221
Suma	55 760	9 326

Źródło: AGAD, 468a, k. 63.

³³ AGAD, 468a, k. 35.

³⁴ AGAD, 468a, k. 39–40.

³⁵ Ibidem.

Jak wynika z danych przytoczonych w tabeli 2, znakomita większość mieszkańców wchodzących w skład Straży Bezpieczeństwa rekrutowała się ze wsi. Wynikało to z ówczesnego stopnia urbanizacji terenów Królestwa Polskiego. W raporcie z dnia 21 grudnia skierowanym do KRSWP Komisja Województwa Płockiego podawała, iż omawiana formacja liczyła 65 086 ludzi. Z tego 14,3% stanowiła Straż Bezpieczeństwa rekrutująca się z miast³⁶.

Z wyżej podanej liczby ogólnej na potrzeby powołanej 6 grudnia 1830 roku Gwardii Ruchomej³⁷ przeznaczono 10 000 ludzi. Ciężar wynikający z tego tytułu rozpisano pomiędzy obwody³⁸.

W grudniu 1830 roku Straż Bezpieczeństwa wykonywała wiele zadań. Wykraczały one znacznie poza kompetencje określone w postanowieniach z dni 2 i 3 grudnia. Podstawowym obowiązkiem wypełnianym przez Straż Bezpieczeństwa, jak już wcześniej wspomniano, była ochrona własności prywatnej i publicznej. Funkcja ta szczególnie uwidaczniała się w dużych miastach municypalnych. W wypadku województwa płockiego najlepiej widać to na przykładzie Płocka. Znajdowały się tam magazyny, w których przechowywane były m.in. alkohol i sól. Dnia 4 grudnia 1830 roku część rewolucyjnie nastawionych mieszkańców Płocka usiłowała zapalić skład alkoholu oraz wytoczyć z niego część trunków. Sytuację opanował dopiero Turowski oraz świeżo mianowany dowódca Straży Bezpieczeństwa Dziewanowski. Nastroje spacyfikował Henryk Nakwaski, wygłaszając mowę do zebranego tłumu. Wszystkim trzem w nagrodę za opanowanie sytuacji złożono podziękowania na łamach „Gońca Płockiego”³⁹.

Niestety po początkowym entuzjazmie obywatele niechętnie wykonywali obowiązki ze służbą w Straży Bezpieczeństwa. Z czasem trudno było zebrać odpowiednich ludzi do pełnienia wart. Taki stan rzeczy wynikał z faktu, iż obywatelom „nie chciało się stać nocą na mrozie lub słońcu i wyręczać się służącymi, niedorostkami lub ubogimi Żydami”⁴⁰. Podobnie wyglądała sytuacja w innych województwach. Pod tym względem płockie nie było wyjątkiem⁴¹.

Dnia 16 grudnia 1830 roku nałożono na Straż Bezpieczeństwa obowiązki administracyjno-skarbowe. Wynikało to z faktu, że część obywateli unikała płacenia podatków i spełniania innych zobowiązań. Skuteczność Straży

³⁶ AGAD, 468a, k. 63.

³⁷ Formacja militarna służąca jako rezerwar sił dla armii.

³⁸ AGAD, 468a, k. 64.

³⁹ M. Macieszyna, op. cit., k. 9.

⁴⁰ Ibidem, s. 16.

⁴¹ M. Macieszyna, op. cit., s. 15–16; J. Skarbek, *Znaczenie*, s. 231.

Bezpieczeństwa w tej kwestii była stosunkowo niewielka, lecz zdarzały się wyjątki. Niska skuteczność wynikała z ogólnego obniżenia statusu majątkowego, fali nieurodzaju i niechęci znacznej części mieszkańców do uiszczania świadczeń. Ze względu na niską skuteczność Straży Bezpieczeństwa komisarze obwodowi byli zmuszeni prosić o pomoc KRSWP. Postulowali oni ściąganie należności przy pomocy oddziałów regularnego wojska⁴².

Kolejnym istotnym zadaniem wypełnianym przez Straż Bezpieczeństwa było patrolowanie granic Królestwa Polskiego. KRSWP 15 grudnia 1830 roku nakazała komisjom wojewódzkim obsadzenie granic państwa. W województwach, które graniczyły z Prusami oddziały pilnujące granic utworzono niemal natychmiast po rozbrojeniu kozaków. Do ich zadań należało pilnowanie granicy oraz łapanie dezertersów z wojska powstańczego⁴³.

Zaznaczyć należy, że władze centralne, na czele z gen. Józefem Chłopickim, nie widziały możliwości użycia Straży Bezpieczeństwa do zadań *stricte* wojskowych. Dyktator odnosił się do nowych formacji z wyraźnym lekceważeniem. Sama Straż Bezpieczeństwa miała niewielką wartość militarną. Co prawda odbywały się musztry i przeglądy, lecz z powodu braku doświadczonych instruktorów, a także ze względu na niedostateczne uzbrojenie wartość bojowa omawianej formacji była niewielka⁴⁴.

Ze względu na obawy związane z radykalizacją biedniejszych warstw społeczeństwa, a także z coraz częstszymi wypadkami „nadużywania broni” władze naczelne nakazały częściowe rozbrojenie Straży Bezpieczeństwa. 25 grudnia 1830 postanowiono, że członkowie omawianej formacji, nie pełniący służby, mają obowiązek złożyć broń u wójtów i burmistrzów. Miało to poprawić bezpieczeństwo, szczególnie na prowincji. Przepisy te skomplikowały jednak sytuację. Informował o tym KRSWP komisarz obwodu ostrołęckiego. Zaznaczał on, że niektóre wsie są bardzo rozproszone. W związku z tym niemożliwe było, by oddziały pełniące patrole, szczególnie nocne, mogły oddać broń po wypełnieniu obowiązków. Chcąc rozwiązać tę trudną kwestię, urzędnik zaproponował, by, w wypadku gdy odległość do miejsca zamieszkania wójta jest duża, broń była składowana u sołtysów. Mieli oni być odpowiedzialni za jej stan oraz ewentualne nadużycia⁴⁵. Zaznaczał również, że niezależnie od decyzji władz wójtowie gmin są w dalszym ciągu odpowiedzialnymi za zachowanie

⁴² A. Barszczewska, op. cit., s. 63–64.

⁴³ J. Skarbek, *Województwo*, s. 259.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ AGAD, 468a, k. 71.

bezpieczeństwa i trzymanie dozoru nad bronią⁴⁶. Władze przystały na propozycję urzędnika, zaznaczając jednak, że odpowiedzialność za nieprawidłowości spoczywać będzie na sołtysach⁴⁷.

Tabela 3. Stan Straży Bezpieczeństwa w województwie płockim w dniu 4 stycznia 1831 roku

Obwód	We wsiach	W miastach
Płocki	10 100	2 972
Pułtuski	9 852	2 001
Przasnyski	9 0579	1 378
Mławski	9 892	1 957
Lipnowski	11 812	1 696
Ostrołęcki	10 164	1 221
Suma	61 399	11 225

Źródło: AGAD, 468a, k. 94.

Straż Bezpieczeństwa liczyła na początek omawianej formacji wywodziła się ze wsi. Z miast pochodziło jedynie 15,4%, co oznacza wzrost liczby ludności miejskiej zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i w ujęciu procentowym. Straż Bezpieczeństwa zwiększyła swoją liczebność o 7538 osób⁴⁸.

Jak wynika z przytoczonych danych liczbowych, styczeń przyniósł dalszy rozwój ilościowy Straży Bezpieczeństwa. Nie przekładało się to jednak na jakość formacji. Sytuacja stawała się coraz trudniejsza. Pewną zmianę spowodowała możliwość wcześniejszego niż się spodziewano wkroczenia wojsk rosyjskich na terytorium Królestwa Polskiego. Dowódcy lokalni starali się energiczniej zwalczać dezorganizację. Niełatwą sytuację pogarszało jeszcze oddelegowanie najzdatniejszych ludzi do szeregów Gwardii Ruchomej. Co obniżyło i tak niewielką wartość Straży Bezpieczeństwa. Kolejnym czynnikiem wpływającym na słabość omawianej formacji był fakt, że urzędnicy nie byli włączeni w szeregi Straży, a był to element zazwyczaj przychylny powstaniu⁴⁹.

Zagrożenie wkroczeniem wojsk rosyjskich na teren Królestwa Polskiego zaowocowało pojawieniem się projektów mających na celu zmilitaryzowanie

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ AGAD, 468a, k. 94–95.

⁴⁹ M. Macieszyna, op. cit., s. 27.

Straży Bezpieczeństwa. Jednak w Sztabie Głównym rozważano ten pomysł dopiero na przełomie stycznia i lutego. Ostatecznie, dnia 3 lutego, Rząd Narodowy wydał przepisy dotyczące zmian w organizacji Straży Bezpieczeństwa. Dwa dni później to samo uczyniła KRSWP. Według nowych zarządzeń naczelnikami omawianej formacji na terenie poszczególnych województw zostawali prezosi komisji wojewódzkich. W obwodach dowództwo obejmowali komisarze obwodowi lub urzędnicy wyznaczeni przez komisje wojewódzkie. Najniżej w hierarchii stali setnicy i dziesiątnicy. Urzędnicy obejmujący w myśl nowych przepisów dowodzenie byli w większości przypadków pozbawieni zdolności dowódczych i podstawowej wiedzy z dziedziny wojskowości, co bez wątpienia negatywnie odbijało się na możliwościach bojowych Straży Bezpieczeństwa⁵⁰.

Tabela 4. Stan Straży Bezpieczeństwa w Królestwie Polskim na początku stycznia 1831 roku.

Województwo	Obwód	Stan liczebny Straży Bezpieczeństwa
krakowskie	kielecki	12 051
	uniejewski	13 229
	olkuski	20 014
	stopnicki	12 112
sandomierskie	sandomierski	Brak szczegółowych danych. W sumie 57 637
	opatowski	
	radomski	
	opoczyński	
kaliskie	kaliski	18 343
	koniński	14 818
	sieradzki	12 630
	wieluński	19 146
	piotrkowski	17 052
lubelskie	lubelski	17 384
	krasnostawski	21 490
	hrubieszowski	15 852
	zamojski	24 123

⁵⁰ J. Skarbek, *Województwo*, s. 262.

płockie	płocki	13 072
	pułtuski	11 853
	lipnowski	13 508
	mławski	11 849
	przasnyski	10 957
	ostrołęcki	10 385
mazowieckie	warszawski	16 632
	rawski	15 169
	sochaczewski	8 463
	gostyniński	12 318
	kujawski	9 020
	łęczycki	14 112
	stanisławowski	9 909
augustowskie	łomżyński	11 581
	augustowski	14 924
	seyneński	10 847
	kalwaryjski	16 733
	maryampolski	12 847
Suma		500 060

Źródło: AGAD, 72, k. 19; Barszczewska, op. cit., s. 59.

Podsumowując wysiłek województwa płockiego związany ze sformowaniem Straży Bezpieczeństwa należy podkreślić, że patriotycznie nastawiona ludność samodzielnie tworzyła namiastkę Straży Bezpieczeństwa pod nazwą Straży Narodowej. Pod względem liczebności omawiana formacja prezentowała się imponująco. Wynikało to z faktu, że w jej skład wchodziła znakomita większość mężczyzn w wieku od 18 do 45 lat. Straż Bezpieczeństwa nie zawsze odpowiednio wykonywała spoczywające na niej obowiązki, lecz bez wątpienia uchroniła zamożnych obywateli Królestwa Polskiego przez rabunkami i „gwałtami” ze strony licznej biedoty. W porównaniu do pozostałych województw Kongresówki województwo płockie zajmowało czwarte miejsce pod względem liczby ludzi powołanych w szeregi Straży Bezpieczeństwa i stanowiło 14,3% ogólnej liczby mężczyzn powołanych do tej formacji. Należy także dodać, że Straż Bezpieczeństwa w Płockiem, w omawianym okresie,

była stosunkowo dobrze uzbrojona. Odsetek broni palnej w grudniu wahał się od 2,4% w obwodzie lipnowskim do 9,4% w pułtuskim. W porównaniu do innych województw płockie wypada pod tym względem stosunkowo dobrze. Słabsze wyniki notowało między innymi kaliskie czy lubelskie. Najpopularniejszą bronią w większości województw była pika. Wynikało to z faktu, że była ona tania i łatwa w produkcji. Na wsiach odnotować można również duży odsetek kos, które były stałym elementem wyposażenia gospodarstwa.

SECURITY GUARD IN THE VOIVODESHIP OF PLOCK IN THE FIRST PERIOD OF THE NOVEMBER UPRISING.

The Security Guard in the towns and villages was established by government decision of the 2 and 3 of December. Conscription embraced men from 18 to 45 years old. In the voivodeship of Plock in the third decade of December Security Guard consisted of 65 068 people. Formation was relatively well armed. Percentage of firearms in individual districts amount from 2,4% in circuit of Lipno to 9,4% in circuit of Pultusk. The tasks of the Security Guard were: to watch public order, protection of private property and the protection of state borders. Security Guard in the voivodeship of Plock was established efficiently and carry out its duties no worse than others branches of this formation in other provinces.